

**Anna Sanecka**

Dolnośląska Szkoła Wyższa

ORCID 0000-0003-3876-2660

## **„Wielka wyprawa Molly” (2016), jako (niewykorzystana) lekcja wychowania w demokracji i do demokracji oraz otwartości i tolerancji**

### **Wprowadzenie**

Wydaje się, że zestawienie w jednym zdaniu tytułu filmu dla dzieci w wieku od lat czterech z pojęciem demokracji to przedsięwzięcie karkołomne. Ale jeżeli przyjmiemy (za autorami licznych definicji demokracji i wychowania do demokracji), że **demokracja codzienna** to: szacunek dla odmienności, dialog, słuchanie, współpraca, krytyczny osąd, wspólne podejmowanie decyzji, uczenie się, rozwój, zmiana i osobista wolność – to pojawia się pytanie, gdzie i w jaki sposób takich wartości mogą uczyć się najmłodszy członkowie społeczeństwa. W tym kontekście film animowany wydaje się jak najbardziej właściwym i odpowiednim dla przedszkolaków źródłem wiedzy i wzorców osobowych, wychowujących dla demokracji. Powszechnie wiadomo, że dzieci, zwłaszcza te najmłodsze, uczą się na przykładzie obserwowanych zachowań otaczających je dorosłych i innych dzieci oraz bohaterów opowiadanych, czytanych, a zwłaszcza oglądanych historii. Jak pisze Jan Czechowski o skuteczności oddziaływania wzorów wychowawczych: „B. Żurkowski uważa, że dostarczone pozytywne przykłady, ideały wychowawcze (...) są wzorami postępowania, natomiast J. Papuzińska dostrzega, że możliwości perswazyjne literatury są większe w stosunku do dziecka niż do dorosłego, ponieważ skłonność do naśladownictwa i identyfikacji z postacią literacką jest intensywniejsza u młodego odbiorcy (...)”<sup>1</sup>. Wydaje się,

---

<sup>1</sup> J. Czechowski, *Przyjaźń jak wartość wychowawcza* w: (red.) B. Żurkowski, *Pedagogika kultury – wychowanie do wyboru wartości*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2003, s. 137.

że te same prawidłowości będą dotyczyły także możliwości perswazyjnych obrazów filmowych. Krystyna Kamińska, omawiając *Dziecięce źródła wiedzy o innych*, w następujący sposób charakteryzuje przekaz audiowizualny obecny w dziecięcym świecie poznawczym: „Właściwości psychofizyczne dzieci w wieku przedszkolnym sprawiają, że preferują one określone programy (...) Dzieci najczęściej oglądają audycje telewizyjne przeznaczone właśnie dla nich i poruszające problemy, którymi – zdaniem dorosłych – są one zainteresowane (...) Najbardziej jednak lubią dobranocki i filmy, zwłaszcza animowane, popularnie zwane kreskówkami. Mnogość propozycji filmowych przeznaczonych dla dzieci pozwala wyróżnić wśród nich wiele gatunków, ale największym zainteresowaniem cieszą się głównie filmy o tematyce przygodowej i obyczajowej”<sup>2</sup>. Natomiast Beata Łaciak w *Świecie społecznym dziecka* pisze, że „Zarówno obserwacje dziecięcych zabaw, jak i wywiady z dziećmi pokazują, że telewizja pełni funkcję wzorotwórczą. Postacie, sytuacje czy sposoby zachowania bohaterów z telewizyjnych programów, zwłaszcza filmów, przenoszone są do dziecięcych zabaw”<sup>3</sup>. W podobny sposób, o znaczącej roli oglądanych przez dzieci w wieku przedszkolnym filmów, pisała Romana Miller<sup>4</sup>: „Opis tego, co dzieje się w świecie rzeczywistym, przekracza jeszcze możliwości tego wieku, natomiast ujęcie w słowach biegu zdarzeń na ruchomych obrazkach już im się udaje. (...) Dzięki telewizji dzieci nauczyły się nowego rodzaju postrzegania (...) Proste działania postaci telewizyjnych to pierwsze »przygody« przeżywane w świecie fikcyjnym, rozszerzające orientację w czasoprzestrzeni, w związkach, jakie łączą przeszłość z przyszłością,

---

<sup>2</sup> K. Kamińska, *Dziecięce źródła wiedzy o innych* w: (red.) B. Śliwerski, *Pedagogika alternatywna. Postulaty, projekty i kontynuacje. Tom I. Teoretyczne konteksty alternatyw edukacyjnych i wychowawczych*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2007, s. 244.

<sup>3</sup> B. Łaciak, *Świat społeczny dziecka*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 1998, s. 61.

<sup>4</sup> Należy zwrócić uwagę na fakt, że nie wszystkie poglądy pedagogiczne R. Miller zachowały aktualność. Trudno np. zgodzić się z wyrażonym przez nią w 1970 roku poglądem, że „Małe dziecko nie uczęszcza jeszcze do kina (...), telewizja jeszcze go nie pochłania” (R. Miller, *Edukacja teatralna jako droga poznania świata i siebie we wczesnym dzieciństwie*, w: (red.) M. Szczepka-Pustkowska, E. Rodziewicz, *Więcej niż teatr. Sztuka zaangażowana i angażująca wychowawczo. Romany Miller inspiracje dla współczesnej pedagogiki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2017, s. 77. Widać wyraźnie, że świat – także medialny – dzieci w wieku przedszkolnym wyraźnie się zmienił na przestrzeni ostatnich niemal 50 lat, a film *Wielka wyprawa Molly* jest dobitnym przykładem na to, że dzieci młodsze nie tylko uczęszczają do kina, ale także, że tworzy się specjalne obrazy dedykowane widzom w wieku 4+.

ułatwiający przewidywanie konsekwencji własnej aktywności”<sup>5</sup>. Natomiast w tekście *Dziecko i jego teatr* Miller podkreśla znaczenie sztuki (szczególnie teatru, ale też kina i literatury) dla kształtowania się przyszłych życiowych postaw: „Sztuka może nauczyć dziecko oczekiwania na »przygody życia«, zmusić je do marzenia o szczęściu, dzielności, miłości, przewidywania, jak trzeba się w trudnych sytuacjach zachować, ażeby to szczęście i uznanie ludzi osiągnąć. (...) taką przygodą są sytuacje, w których trzeba się zdobywać na śmiałe decyzje, wykazywać bohaterstwo lub tchórzostwo, miłość lub zdradę, związek z ludźmi lub ucieczkę od nich, trzeba zmagać się z różnymi przeciwnościami, wygrywać lub ponosić klęskę. Dziecko, marząc o przygodach, puszcza wodze wyobraźni i jednocześnie obmyśla i sytuację, i swoje zachowanie. Wypróbowuje swoje możliwości choćby tylko w świecie wyobrażonym, nadaje swojej osobie bohaterskie cechy. Sztuka, a zwłaszcza literatura, teatr, kino nadają oczekiwaniom na przygodę właściwy dla danej kultury kierunek, uczą przewidywania różnych biegów życia i wybierania wobec nich postawy godnej człowieka”<sup>6</sup>. To także wybieranie postawy tolerancyjnej, otwartej, dialogicznej, krytycznej, odpowiedzialnej i decyzyjnej – postawy demokratycznej. Ponieważ, jak zauważają Katarzyna Gawlicz i Marcin Starnawski, niejako parafrazując słowa Johna Dewey’a<sup>7</sup>: „demokrację daje się rozumieć nie tylko jako ustrój polityczny, ale również jako ogólną zasadę organizacji życia społecznego”<sup>8</sup>.

### **Molly Potworowska i *Wielka wyprawa Molly***

Historia Molly Potworowskiej (Molly Monster) jako bohaterki produkcji dla dzieci rozpoczyna się na długo przed powstaniem filmu o jej wielkiej wyprawie na Wyspę Jaj. Molly narodziła się już w 2000 roku, kiedy ukazała się książeczka Teda i Andrei Sieger *Die kleine Monsterin schläft nicht in ihrem Bett*. W 2004 roku Molly została bohaterką krótkiego filmu *Die kleine Monsterin*. W 2009 powstał serial telewizyjny *Molly Monster*, który emitowany był w Niemczech, Szwajcarii, Skandynawii oraz we Włoszech. Kolejnymi etapami w historii Molly Potworowskiej okazały się półgodzinny,

<sup>5</sup> R. Miller, dz. cyt., s. 114.

<sup>6</sup> R. Miller, *Dziecko i jego teatr* w: (red.) M. Szczepka-Pustkowska, E. Rodziewicz, dz. cyt., s. 47-48.

<sup>7</sup> „A democracy is more than a form of government; it is primarily a mode of associated living, of conjoint communicated experience” (J. Dewey, *Democracy and education*, dostępne online: <https://www.gutenberg.org/files/852/852-h/852-h.htm#link2HCH0007>).

<sup>8</sup> K. Gawlicz, M. Starnawski, *Jak edukacja może zmienić świat? Demokracja, dialog, działanie*, Dolnośląska Szkoła Wyższa, Wrocław 2014, s. 17.

okolicznościowy (bożonarodzeniowy) film kinowy z 2010 r. *Molly und das Weihnachtsmonster* oraz seria ilustrowanych książek: *Ted Siegers Molly Monster – Meine liebsten Gutenachtgeschichten* z 2015 roku. Pełnometrażowa animacja *Wielka wyprawa Molly* z 2016 to – jak dotychczas – zwieńczenie historii małej Molly Potworowskiej<sup>9</sup>.

*Wielka wyprawa Molly* opowiada o przełomowym momencie w życiu nie tylko tytułowej bohaterki, ale całej Rodziny Potworowskich. Etna i Popo Potworowscy oraz ich jedynaczka – Molly spodziewają się powiększenia rodziny. Oczekując na siostrzyczkę lub braciszka, Molly robi na drutach czapkę z pomponem dla maleństwa i bardzo angażuje się w rolę „dużej, starszej siostry”. Działania i entuzjazm Molly kontestuje sfrustrowany sytuacją Edison, dotychczasowy najlepszy przyjaciel Molly – nakręcana zabawka. Gdy Etna znosi jajo, które zgodnie ze starym zwyczajem musi w odpowiednim czasie dotrzeć na Wyspę Jaj, gdzie wykluwają się wszystkie małe potwory, rodzice Molly wyruszają na Wyspę. W gorączce przygotowań Rodzice zapominają powiedzieć Molly, że jest za mała, żeby towarzyszyć im w podróży na Wyspę Jaj, i musi zostać w domu z ekscentrycznymi wujkami – Alfredo i Santiago. Już po wyjeździe rodziców Molly znajduje swój prezent dla maleństwa – czapkę, której rodzice zapomnieli zabrać na Wyspę Jaj. Molly wykorzystuje ten pretekst, by wyruszyć ich śladem. Razem z nią w podróż rusza też Edison, ciągle kontestujący i negujący działania Molly, co wyraża się między innymi w jego pytaniach: „A co, jeśli wujkowie Santiago i Alfredo nas nie puszczą?” czy dość pesymistycznych stwierdzeniach: „Obawiam się, że potrzebna będzie pomoc”.

Droga, którą muszą przebyć bohaterowie, jest długa, bywa straszna, gdy wiedzie np. przez Najnajdziksze Wzgórza, obfituje w trudności, ale też interesujące spotkania (z mającymi wielką rodzinę Chichotkami, bliźniakami Bachem i Trachem, którzy obsługują kolejkę linową, płaczącym małym Niipem czy nadąsanym kapitanem łodzi).

Właśnie przy łodzi kapitana rodzice, poszukujący Molly wszelkimi sposobami, ostatecznie spotykają się z córką, a cała rodzina dociera na Wyspę Jaj. To tam, otoczony przez rodzinę, wykluwa się nowy jej członek – Miki Potworowski, a Molly przedstawia mu swojego najlepszego przyjaciela – Edisona i planuje wspólne zabawy.

Finałową sceną filmu jest wspólny powrót do domu, któremu towarzyszy piosenka o znaczących z punktu widzenia wychowania – nie tylko

---

<sup>9</sup> Na podstawie oficjalnej strony internetowej: <http://www.mollymonster.tv/elter-ninfo/filme/>.

w demokracji i dla demokracji, ale także po prostu dla wartości – słowach: „To była długa droga, nie oszczędził trudów los, by miłość, którą ktoś nam dał, w prezencie dostał ktoś”. To bardzo wyraźny akcent położony na znaczenie rodziny i więzów emocjonalnych między jej członkami.

### **Demokracja, wychowanie do demokracji i wzór demokracji**

Demokracja najczęściej odnoszona jest do systemu politycznego i sposobu sprawowania władzy opartego na woli większości obywateli przy równoczesnym wpływie wszystkich obywateli na decyzje dotyczące wszystkich. Takie znaczenie demokracji, jako idei i jako społecznej praktyki, sięga korzeniami starożytnej Grecji. Współcześnie wszystkie modele demokracji są odległe od antycznego modelu. Agnieszka Olczak przywołuje słowa Małgorzaty Karwowskiej-Struczyk wyjaśniające powiązania między demokracją jako systemem politycznym a demokracją społeczną, demokracją życia codziennego. Demokracja „to coś więcej niż system rządzenia, wybory, praktyka podążania za wolą większości. To moralny ideał, sposób życia jednostkowego i wspólnego, ponoszenia odpowiedzialności za innych znajdujących się w mniejszości, negocjacji, tolerancji, a przede wszystkim uczestnictwa w tworzeniu dobra dla wszystkich (...) Demokracja, jako akceptowany urząd polityczny, tworzy podstawy demokracji społecznej, oddolnej, bez niej jest pusta, pozorna, staje się tylko sloganem bez pokrycia. A zatem musi wyrażać się w specyficznych, charakterystycznych dla siebie, sposobach relacji z innymi. Musi tworzyć możliwości działania dla wszystkich podmiotów (...)”<sup>10</sup>. Także autorka publikacji *Traktat o rzeczach codziennych. Demokracja* odróżnia demokrację w znaczeniu systemu politycznego od demokracji codziennej: „wydaje się czasem, że demokracja kojarzy się nadal niemal wyłącznie z wyborczym obowiązkiem, z wielkimi patriotycznymi zrywami, bohaterstwem i świątecznym manifestowaniem. (...) nie dostrzegamy jednocześnie, że współczesna demokracja to nasze codzienne życie, tysiące spraw, na które mamy wpływ, to świat, który nas

---

<sup>10</sup> M. Karwowska-Struczyk, *Edukacja przedszkolna. W poszukiwaniu innych rozwiązań*, 2013, s. 133-134 cyt. za: A. Olczak, *Edukacja w demokracji i ku demokracji przez aktywne uczestnictwo dziecka* w: (red.) K. Gawlicz, P. Rudnicki, M. Starnawski, T. Tokarz *Demokracja i edukacja: dylematy, diagnozy, doświadczenia*, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, Wrocław 2014, s. 36-41, dostępne online: [https://opub.dsw.edu.pl/bitstream/11479/140/1/Demokracja\\_i\\_educacja.pdf](https://opub.dsw.edu.pl/bitstream/11479/140/1/Demokracja_i_educacja.pdf).

otacza”<sup>11</sup>. I wylicza cechy tej codziennej demokracji<sup>12</sup>, o którą, jak pisze, trzeba codziennie dbać<sup>13</sup>. To już nie tylko teoretyczne rozważania dotyczące demokracji. To wskazówki odnośnie demokratycznych zachowań, to edukacja obywatelska<sup>14</sup>: „Jesteś tolerancyjny. Szanujesz także tych, z którymi się nie zgadzasz. Nie piętnujesz inności. Nie dyskryminujesz ze względu na: płeć, rasę, pochodzenie, wyznanie, światopogląd (...) W codziennej demokracji stworzysz obywatelskie społeczeństwo. Razem z innymi, dobrowolnie, bez ograniczeń możesz się angażować w sprawy, które uznajesz za ważne. Aktywnie, ufając innym, odważnie, odpowiedzialnie rozwiążesz codzienne problemy. Codzienna demokracja żyje dzięki Twojej aktywności (...) Bądź odpowiedzialny. Codziennie”<sup>15</sup>.

Renata Ernst-Milerska we wstępie do swojego artykułu *Badanie opinii rodziców jako praktyka demokratycznej kultury szkoły* zwraca uwagę na coraz powszechniej obecne w dyskursie pedagogicznym idee demokratyzacji i uspołeczniania szkoły, a zatem obecność tych idei zarówno w systemie edukacji, jak i refleksji pedagogicznej. Wskazuje przy tym szeroki katalog autorów, poświęcających temu zagadnieniu szczególnie dużo miejsca<sup>16</sup>. Nie jest celem niniejszego artykułu powielanie spisu nazwisk badaczy, zajmujących się demokratyzacją wychowania czy systemu edukacji, a jedynie przypomnienie tego trendu w dyskursie pedagogicznym. Tendencja ta nie

---

<sup>11</sup> A. Wiktorska-Święcka, *Traktat o rzeczach codziennych. Demokracja*, Oficyna Wydawnicza ATUT – Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, Wrocław 2008, informacja na okładce.

<sup>12</sup> „Twoja codzienna demokracja nie byłaby Twoja, gdybyś nie miał wolności. (...) W codziennej demokracji jesteś niezależny, samodzielny, wolny od nacisku w decyzjach i działaniach. Jesteś suwerenny. Codzienna demokracja nie byłaby dostępna dla wszystkich, gdyby wszyscy nie mogli być równi. Nawet jeśli należą do mniejszości. (...) Codzienna demokracja to wielorakość, wielość, paleta możliwości. Różnorodność”. (...) Codzienna demokracja wymaga odwagi. Cywilnej. Odważnego postępowania nie tylko dla siebie, ale również dla innych. (...) W codziennej demokracji cenisz solidarność. Współodpowiedzialność, wzajemne poleganie na sobie. (...) Codzienna demokracja wynika z przeświadczenia, że w zwykłych ludziach tkwią niezwykle możliwości” (tamże, s. 16-56)

<sup>13</sup> Tamże, s. 14. Wiele z tych cech znajdzie się w, prezentowanym w dalszej części artykułu, wzorze demokracji autorstwa Marii Ossowskiej.

<sup>14</sup> Np. J. Korzeniowski, M. Machałek, *Edukacja obywatelska w szkole. Teoria i praktyka*, Wydawnictwo naukowe PWN, Warszawa 2011 czy S. Kilian (red.), *Edukacja obywatelska we współczesnej szkole*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2010.

<sup>15</sup> A. Wiktorska-Święcka, dz. cyt., s. 25-45.

<sup>16</sup> R. Ernst-Milerska, *Badanie opinii rodziców jako praktyka demokratycznej kultury szkoły*, „Studia z Teorii Wychowania” 2015 t. VI nr 1(10), s. 115, dostępne online: [http://files.clickweb.home.pl/homepl37784/file/2015\\_1\\_10\\_115\\_renataernst-milerska.pdf](http://files.clickweb.home.pl/homepl37784/file/2015_1_10_115_renataernst-milerska.pdf).

jest jednak bynajmniej powszechna i, jak pisze Olczak, w polskiej pedagogice wychowanie w demokracji i ku demokracji znajduje równie liczne grono entuzjastów, jak i przeciwników<sup>17</sup>, co może być efektem, wspomianej przez Astrid Męczkowską-Christiansen, „niejasności, dotyczących podstawowych pojęć stanowiących fundamenty pedagogicznej refleksji nad ideą edukacji dla demokracji”<sup>18</sup>.

Warto natomiast wspomnieć na wstępie niniejszego opracowania autorów artykułów wiążących demokrację z przedszkolem, wiekiem przedszkolnym czy wczesną edukację. O demokratyzacji przedszkola i demokratycznym wychowaniu dzieci najmłodszych piszą m. in. Peter Moss, Małgorzata Falkiewicz-Szult, Katarzyna Gawlicz, Marta Kotarba-Kańczugowska, Aleksandra Maj<sup>19</sup>. Niemal wszyscy wspomniani autorzy odwołują się przy tym do metody stosowanej w Reggio Emilia.

Marcin Król w *Słowniku demokracji*, poza zdefiniowaniem dwudziestu czterech podstawowych dla demokracji haseł, stawia też zasadnicze pytanie *Dlaczego demokracja?*<sup>20</sup> i udziela na nie znaczącej odpowiedzi, wskazując jednocześnie, że jest ona obecna w: „myśli wszystkich niemal wielkich teoretyków demokracji”<sup>21</sup>: „Wolność, jako najwyższa wartość społeczna, wartość do niczego nie redukowalna, wartość samoistna, jest zarazem najlepszym argumentem za demokracją. Albowiem w ustroju demokratycznym i w społeczeństwie demokratycznym największa możliwie ilość ludzi może być możliwie najbardziej wolna. (...) Wykorzystanie wolności to – innymi słowy – tworzenie, kształtowanie świata własnego i świata wspólnego według swoich wyobrażeń”<sup>22</sup>. Naturalnie, żeby świat

---

<sup>17</sup> A. Olczak, *Edukacja w demokracji i ku demokracji przez aktywne uczestnictwo dziecka* w: (red.) K. Gawlicz, P. Rudnicki, M. Starnawski, T. Tokarz, dz. cyt., s. 34.

<sup>18</sup> A. Męczkowska-Christiansen, *Edukacja dla demokracji jako demokracja w edukacji. Wokół podstawowych pojęć* w: (red.) K. Gawlicz, P. Rudnicki, M. Starnawski, T. Tokarz, dz. cyt., s. 13.

<sup>19</sup> P. Moss, *Docenić demokrację w przedszkolu*, M. Falkiewicz-Szult, *Demokratyzacja relacji pedagogicznych w opinii nauczycielek przedszkola*, K. Gawlicz, *Dziecko jako obywatel? Analiza podstawy programowej i wybranych programów wychowania przedszkolnego*, M. Kotarba-Kańczugowska, *Inne formy wychowania przedszkolnego – między modelem rynkowym a demokratycznym eksperymentowaniem*, A. Maj, *Metoda projektów we wczesnej edukacji szansą demokratyzacji przestrzeni edukacyjnej dziecka*. Wszystkie powyższe teksty zawarte w tomie *Demokracja i edukacja: dylematy, diagnozy, doświadczenia*, (red.) K. Gawlicz, P. Rudnicki, M. Starnawski, T. Tokarz.

<sup>20</sup> Tytuł przedostatniego rozdziału *Słownika demokracji* M. Króla.

<sup>21</sup> M. Król, *Słownik demokracji*, Kraków 1989, s. 99.

<sup>22</sup> Tamże.

ten był możliwie dobry i przyjazny dla możliwie największej liczby ludzi, te wyobrażenia muszą spełniać pewne kryteria aksjologiczne. Ponadto, demokracji trzeba się uczyć, w demokracji i dla demokracji wychowywać. W *Przedmowie* do tomu *Demokracja i edukacja: dylematy, diagnozy, doświadczenia* redaktorzy wskazują, że autorzy tekstów w nim zamieszczonych „przekonują – w duchu koncepcji Johna Deweya – że demokracja nie może być zjawiskiem zewnętrznym, zinstytucjonalizowanym, zimnym, proceduralnym, odgórnie wdrażanym. Musi być »sposobem życia« zarówno na poziomie osobistym, jak i zbiorowym, naturalną relacją, w jaką wchodzi członkowie wspólnoty, opartą na współdziałaniu, solidarności, wzajemnym poszanowaniu i wzbogacaniu. Powinna być wartością wszechobecną, zakorzenioną w kulturze, relacjach międzyludzkich, w każdym wymiarze życia, nieustannie urzeczywistnianą”<sup>23</sup>.

Krótko po II wojnie światowej, w latach czterdziestych XX wieku, Maria Ossowska w tekście *Wzór demokracji* przedstawiła postulowany wzorzec demokracji. Mimo upływu ponad pół wieku od momentu powstania eseju Ossowskiej, wzór ten pozostaje niezwykle aktualny. Przypomnijmy, jakie cechy, zdaniem Ossowskiej, powinny charakteryzować demokrację. Zdaniem autorki to katalog 13 cech, które wymienia w następującej kolejności:

1. Aspiracje perfekcjonistyczne, rozumiane jako dążenie do doskonalenia zarówno życia zbiorowego, jak i siebie samego. Rozwinięcie tej cechy wymaga spełnienia pewnych warunków, takich jak: rozeznanie tego, co ważne, posiadanie pewnej hierarchii wartości oraz świadomość tego, czego się chce.
2. Otwartość umysłu, czyli zdolność do przyswajania rzeczy nowych i rewidowania swoich poglądów, a także odwaga przyznawania się do błędów i zmiana przekonań.
3. Dyscyplina wewnętrzna, postrzegana jako zdolność do długodystansowego wysiłku, silna wola oraz gotowość do obrony swoich wartości.
4. Tolerancja jako szeroko rozumiana umiejętność szanowania poglądów i opinii innych ludzi.
5. Aktywność, którą autorka eseju postrzega jako zaangażowanie w czynności ulepszające otaczający świat, a także umiejętność wyciągnięcia z każdej sytuacji czegoś dla siebie, nawet przy ograniczonych możliwościach działania.

---

<sup>23</sup> K. Gawlicz, P. Rudnicki, M. Starnawski, T. Tokarz, *Przedmowa* w: (red.) K. Gawlicz, P. Rudnicki, M. Starnawski, T. Tokarz, dz. cyt., s. 9.



6. Odwaga cywilna, czyli potrzeba głoszenia i bronięcia własnych przekonań. Ossowska pisze wprost, że „ten, kto jest odważny ryzykuje coś, a ryzykować musi wszak zawsze w imię czegoś”<sup>24</sup>.
7. Uczciwość intelektualna, czyli odwaga, by iść w swoim myśleniu aż do końca niezależnie od konsekwencji.
8. Krytycyzm, rozumiany jako racjonalizacja uzasadnień.
9. Odpowiedzialność za słowo, czyli – po prostu – dotrzymywanie umów i obietnic.
10. Uspołecznienie, na które zdaniem Ossowskiej składają się: zainteresowanie sprawami społecznymi, przewyciężenie egocentryzmu oraz ofiarność, czyli z jednej strony spontaniczna pomoc, z drugiej zaś – zaplanowany proces realizacji celów zbiorowych oraz umiejętność współdziałania, rozumiana jako współpraca na równych prawach z innymi.
11. Rycerskość rozumiana jako poszanowanie przeciwnika, fair play i unikanie wszelkiej krzywdy, która nie jest konieczna dla przeprowadzenia swoich celów.
12. Wrażliwość estetyczna, ponieważ – zdaniem Ossowskiej – postawa estetyczna łączy się ze sferą moralną, uczy cieszenia się z czegoś pięknego, czego nie mamy na własność.
13. Poczucie humoru i pogodne usposobienie uzupełniają katalog cech demokracji, ponieważ, jak przyjmuje Ossowska, otwartość i życzliwość wobec innych pozwalają zmniejszyć dystans i ułatwiają współpracę<sup>25</sup>.

### **Bohaterowie *Wielkiej wyprawy Molly* jako zbiorowa realizacja wzoru demokracji**

Czy można w jakimkolwiek stopniu przyjąć, że Molly Potworowska realizuje postulowany przez Ossowską wzór demokracji? Trudno oczekiwać, że jej zachowania zaprezentowane w filmie *Wielka wyprawa Molly* będą odpowiadać wszystkim punktom z katalogu cech wymienionych przez Ossowską. Czasem to zresztą nie Molly, ale inni bohaterowie filmu ucieleśniają któreś z postulowanych cech demokracji; można natomiast zauważyć, że większość z tych cech jest w jakiś sposób w obrazie pozytywnie przedstawiona i realizowana.

---

<sup>24</sup> M. Ossowska, *Wzór demokracji*, w: (red.) M. Ossowska, *Wzór demokracji. Cnoty i wartości*, Daimonion. Instytut Wydawniczy, Lublin 1992, s. 21.

<sup>25</sup> Tamże.

Aspiracje perfekcjonistyczne i związane z nimi świadomość tego, co jest ważne i czego się chce oraz posiadanie hierarchia wartości: Molly bardzo dobrze wie, czego chce – dostarczyć czapkę na Wyspę Jaj, żeby „maleństwu nie było zimno w głowę”. Wie także, że ważna jest przyjaźń i to, że jest się razem, dlatego w podróż wyrusza wraz z Edisonem. Trudno nie zauważyć, że jest także – w pewnym stopniu – odpowiedzialna i świadoma tego, że ważne jest informowanie dorosłych o swoich planach i pomysłach, bo chociaż nie informuje wujków przed wyruszeniem w podróż, to jednak wysłała im pocztówkę z wiadomością. Zaś jej najważniejszą cechą jest samodzielność – nie tylko w działaniu, ale także w podejmowaniu decyzji.

Kolejne cechy z katalogu Ossowskiej, czyli owartość umysłu i zdolność do zmieniania i rewidowania poglądów, dotyczą raczej innych bohaterów filmu niż samej Molly, niemniej jednak są w *Wielkiej wyprawie* obecne, a nawet zaakcentowane. Wydaje się, że szczególne znaczenie ma ukazanie sytuacji, kiedy to dorośli bohaterowie przyznają się do niewiedzy czy popełnienia błędu i otwarcie przyznają to przed Molly. Rodzice zmieniają zdanie na temat dojrzałości Molly i mówią jej, że nie mieli racji twierdząc, że jest za mała na podróż na Wyspę Jaj. Kapitan statku, który przewozi rodzinę Molly na Wyspę, także przeprosza za swoje brzydkie zachowanie i stara się je usprawiedliwić. Największą przemianę przechodzi przyjaciel Molly, Edison, który nie tylko zmienia zdania na temat nowego członka rodziny, ale także, wręczając Molly odtworzoną czapkę, mówi: „Zrobiłem ją dla ciebie. Możesz ją dać Mikiemu. Od nas.”

Dyscyplina wewnętrzna, silna wola i zdolność do długodystansowego wysiłku to przede wszystkim bardzo wyraźnie wskazywane przez scenarzystów cechy Molly, która nie zmienia zdania i nie przerywa podróży, nawet gdy potworzyca na stacji kolejowej informuje ją, że czeka ich bardzo długa droga, ani gdy w drodze tej pojawiają się trudności. Bohaterowie śpiewają nawet piosenkę, której słowa „To była długa droga, Nie szczędził trudów los...”, wskazują na podjęty przez nich długodystansowy wysiłek. Także podążający śladem Molly wujkowie Alferdo i Santiago różnymi sposobami próbują ją odnaleźć i, mimo niepowodzeń, nie przerywają poszukiwań.

Przykładem tolerancji i szanowania opinii, a przede wszystkim uczuć innych ludzi, jest postawa Molly w stosunku do Edisona – kiedy wykluwa się braciszek, Molly okazuje Edisonowi, że nie przestaje być dla niej ważny; rozumie, że Edison czuje się zagrożony i boi się odtrącenia. Uzasadnionym wydaje się także zwrócenie uwagi na inny jeszcze aspekt tolerancji, tym razem realizowanej przez wszystkich mieszkańców krainy. To kwestia związana z wyglądem zewnętrznym, który często wpływa na brak tolerancji

w świecie realnym. W Potworowie każdy jest fizycznie inny od pozostałych, nawet w ramach jednej rodziny. Fizyczna odmienność, która w realnym świecie często jest pierwszym, zewnętrznym powodem do wykazania się brakiem tolerancji, nie stanowi najmniejszej przeszkody dla mieszkańców krainy potworów. Co więcej, jest aż tak naturalna, że w ogóle nikt nie zwraca na nią uwagi, natomiast wynikające z niej różnice w pewnych możliwościach są w sposób naturalny wykorzystywane, np. w celu udzielenia pomocy (potwory nazywane przez Molly i Edisona „Chichotkami” pomagają im wspiąć się na bardzo wysoką górą wykorzystując do tego swoje właściwości fizyczne; widziane przez Molly z oddali ogromne góry okazują się głowami ogromnych potworów, które, przekazując sobie Molly i Edisona z rąk do rąk, pomagają im pokonać przedostatni, wydawałoby się bardzo trudny, etap podróży).

Ważna cecha demokracji to, w ujęciu Ossowskiej, aktywność, czyli zaangażowanie w czynności ulepszające otaczający świat. Molly nie sposób odmówić tej cechy. Jest bohaterką bardzo aktywną – przede wszystkim podejmuje działanie i wyrusza w podróż, żeby „maleństwu nie było zimno w głowę”; jest skuteczna w zatrzymaniu statku i zniecierpliwionego kapitana (mówi mu wprost: „Pana zadaniem jest przewożenie wszystkich na Wyspę Jaj”); udaje jej się pokonać przepaść przy pomocy zepsutej kolejki, co wymaga od niej zaangażowania w pomoc jednego z kłócących się braci.

Czy można powiedzieć, że Molly (lub któryś z innych bohaterów filmu) wykazuje się „odwagą cywilną”, że ma potrzebę głoszenia i bronięcia własnych przekonań? Czy bohaterów filmu charakteryzuje uczciwość intelektualna? Czy cechuje ich krytycyzm? To być może zbyt abstrakcyjne i skomplikowane kwestie jak na film dla widowni 4+. Być może dlatego trudniej wskazać jakieś konkretne przykłady bohaterów lub filmowych sytuacji.

Rycerskość Molly przejawia się natomiast w jej upomnieniu skierowanym do Edisona, który zaczepia małego płaczącego Potworka: „Bądź miły, przecież to dziecko!”.

Poza wrażliwością estetyczną także poczucie humoru, wymienione wśród cech wzorcowego demokracji, może budzić pewne zdziwienie. Ossowska argumentuje jednak, że pogodne usposobienie pozwala zmniejszyć dystans i ułatwia współpracę. I rzeczywiście, Molly Potworowskiej wszyscy chętnie pomagają ze względu na jej życzliwość i pogodę ducha. Ta pogoda ducha obecna jest też w słowach piosenki, która pojawia się w filmie: „Nie przejmuj się, Słuchaj pieśni tej, Nie przejmuj się, Słońce w sercu miej”.

### **Realizacja innych cech charakteryzujących demokrację codzienną**

Poza przedstawionymi powyżej cechami bohaterów filmu *Wielka wyprawa Molly*, które można uznać za realizację postulowanego przez Ossowską wzoru demokracji, w obrazie pojawiają się także pewne inne motywy wpisujące się w szeroko pojętą demokrację życia codziennego: to wiara we własne siły, podkreślanie znaczącej roli rodziny, nowe podejście do stereotypowych ról społecznych, podkreślanie znaczenia przyjaźni oraz dialogiczny stosunek rodziców do Molly, który można by nazwać nawet pedagogiką dialogu.

Bez wątpienia Rodzinę Potworowskich można uznać za zbiorowego bohatera filmu. Obraz promuje idee związane z rodziną i jej rolą, co w przypadku dzieci wydaje się zrozumiałe, skoro to w niej spędzają one większość czasu i – jak piszą autorzy *Leksykonu PWN Pedagogika* – „rodzina jest (...) prymarną instytucją wychowawczą, (...) w niej małe dziecko uczy się wyrażania uczuć i myśli, a także odpowiednich reakcji i zachowań (...) w rodzinie dziecko uczy się po raz pierwszy norm postępowania i jest wdrażane do funkcjonowania w czekających je rolach społecznych”<sup>26</sup>. W analizie psychologicznej zamieszczonej na stronie Nowych Horyzontów Edukacji Filmowej, z trzech proponowanych do omówienia z dziećmi tematów, właśnie rodzinie („Nie ma jak z rodziną”<sup>27</sup>) poświęcono najwięcej miejsca i uwagi. W jednej ze scen filmu rozbrzmiewa nawet piosenka, której słowa podkreślają znaczenie domu i rodziny: „O domu chcemy nocą śnić, Do domu wiedzie drogi nić, Bo dom jest tam, Gdzie chcemy być”!

Warto zauważyć, że wspomniane już wyżej nowe podejście do ról społecznych nie jest przejawem całkowitego zaprzeczenia tradycji i tradycyjnym wartościom – motywem podkreślającym rolę tradycji jest sama Wyspa Jaj, na którą wyruszą Molly i Edison, jako miejsce, gdzie od pokoleń wylęgają się potworze jaja i na świat przychodzą „wszystkie Potworaski”. Natomiast nowe podejście do tradycji i tradycyjnych ról społecznych<sup>28</sup> dotyczy przede wszystkim dominującego udziału taty Molly, Popo, w przyjściu na świat jej

---

<sup>26</sup> *Rodzina w:* (red.) B. Milerski, B. Śliwerski, *Pedagogika. Leksykon PWN*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000, s. 192.

<sup>27</sup> [https://nhef.pl/upload/2018/08/18-19\\_filmowe\\_przygody\\_ap\\_wielka\\_wyprawa\\_molly.pdf](https://nhef.pl/upload/2018/08/18-19_filmowe_przygody_ap_wielka_wyprawa_molly.pdf).

<sup>28</sup> N. Goodman o rolach społecznych w rodzinie pisze następująco: „Najpowszechniejszym modelem jest patriachat, w którym dominującą rolę w rodzinie odgrywa mężczyzna. (...) System matriarchalny istnieje w niewielu społeczeństwach.” Jednak dodaje dalej, że „Tradycyjny model rodziny, w którym mąż pracuje poza domem, żona troszczy się o dom, a dzieci pozostają uzależnione od rodziców, nie jest już modelem aktualnym. (...) Być może rodzina przyszłości nie będzie przypominała tej, którą znamy (...) Prawdopodobnie (...)”

małego braciszka. Jajo, które zniosła mama Molly, Etna, wedle starego obyczaju powinno zostać wysiedziane przez tatę. Popo mówi wprost: „Wysiadywanie jaja to zadanie dla taty”. W takiej sytuacji także rola i zadania mamy – Etny – ulegają znaczącej zmianie: to mama przypina do samochodu wózek na jajo i mama przez całą drogę na Wyspę Jaj prowadzi auto. W dodatku na Wyspie ze wzruszenie płacze jedynie Popo. Trudno nie zauważyć, że taka prezentacja ról społecznych zgodna jest z postępującą demokratyzacją współczesnego życia społecznego.

Jednym z ważniejszych tematów filmu jest też przyjaźń i zachowanie w stosunku do przyjaciela, który przeżywa trudne emocje. Przyjaciel Molly – nakręcany Edison – czuje się niepewnie i boi się utraty ważnego miejsca w życiu Molly po oczekiwanych narodzinach siostrzyczki albo braciszka. Mimo tych obaw towarzyszy jednak Molly w wyprawie na Wyspę Jaj. Dlatego tak istotne jest, że ostatecznie Molly podkreśla, jak ważna jest dla niej postać i że pojawienie się małego Mikięgo nie tylko nie zagraża pozycji Edisona, ale raczej powiększa grono uczestników wspólnej zabawy. Jak podkreśla J. Czechowski: „Przyjaźń istniejąca jako wartość w życiu konkretnych ludzi i jako wartość ukazywana na kartach literatury wprowadza nas w problematykę wychowania – wychowania kształtującego postawę, kulturę, osobowość. Jest ona tworzywem życia wewnętrznego jednostki, która tym samym staje się bardziej wrażliwa na nowe wartościowe idee. Może także konstytuować życie zbiorowe, determinując takie społeczne rzeczywistości, jak wolność, pokój i sprawiedliwość”<sup>29</sup>. W takim ujęciu przyjaźń sytuuje się bardzo blisko demokracji codziennej.

Demokratyzacji zaprezentowanego życia rodzinnego państwa Potworowskich sprzyja także dialogiczne podejście rodziców do Molly. Etna i Popo traktują Molly poważnie – tato budzi ją w nocy, gdy pojawia się „no wiesz kto”, bo go o to prosiła i on jej to obiecał. Jako że zwykle jest przez rodziców słuchana, Molly czuje się sfrustrowana i rozżalona, gdy dorośli zajęci są przygotowaniami do wyruszenia na Wyspę Jaj i z tego powodu nie poświęcają jej czasu, nie zwracają na nią uwagi i nie słuchają jej. Rodzice są natomiast niemile zdziwieni, gdy okazuje się, że oboje zapomnieli powiedzieć Molly, że jest za mała na podróż na Wyspę. Wydaje się, że w tej rodzinie ważny jest dialog z dzieckiem, które traktowane jest jak partner dialogicznej interakcji.

---

podział ról będzie w niej elastyczny, a nawet wymienny (...).” N. Goodman, *Wstęp do socjologii*, Zysk i S-ka Wydawnictwo, Poznań 1997, s. 188-198

<sup>29</sup> J. Czechowski, *Przyjaźń jak wartość wychowawcza*, w: (red.) B. Żurkowski, dz. cyt., s. 139

A dialog to przecież ważny element nie tylko demokracji życia codziennego, ale także postmodernistycznego wychowania. Jak pisze Natalia Witkowska: „Spotkanie człowieka z człowiekiem niesie ze sobą taką siłę perswazji, że jest zdolne zmienić radykalnie stosunek człowieka do otaczającego świata, ukształtować na nowo sposób bycia człowieka w tym świecie, zakwestionować uznawaną dotychczas hierarchię wartości”<sup>30</sup>.

### **Edukacyjne wykorzystanie Wielkiej wyprawy Molly**

Czy *Wielka wyprawa Molly* promuje wartości tworzące wzór demokracji, jakie prezentuje Ossowska? Wydaje się, że sama Molly zadziwiająco dobrze przystaje do opisu pożądanego i cenionego członka społeczeństwa prezentowanego przez Ossowską w komentarzu i uzupełnieniu do *Wzorca demokracji*, napisanego w dwadzieścia lat po pierwszym eseju<sup>31</sup>: „(...) pragnęłoby się widzieć dookoła siebie ludzi z głową otwartą, z inicjatywą, umysłem samodzielnym i krytycznym, odwagą w obronie poglądów uważanych za słuszne (...) Potrzebni nam są ludzie o mocnym kręgosłupie, o pionie wewnętrznym (...) Decyduje o tym pionie wewnętrznym posiadanie jakiejś hierarchii wartości, do których jest się przywiązaniem i z których nie zamierza się łatwo rezygnować. (...) Potrzebni są nam ludzie wrażliwi na krzywdę (...), ludzie, którzy spieszą innym z pomocą, gdy ci jej potrzebują, ludzie, którzy nie odwracają się od przyjaciół, gdy im się nie powodzi, którzy walczą, gdy zachodzi po temu potrzeba, obserwując pewne reguły gry, nie rzucając się we trzech na jednego i nie kopiąc już pokonanych. Potrzebni są ludzie uczciwi wobec samych siebie i wobec innych, ludzie, którym się ufa (...)”<sup>32</sup>.

Będąc dystrybutorem filmu *Wielka wyprawa Molly*, Stowarzyszenie Nowe Horyzonty już w 2017 roku włączyło ten obraz do swojego programu edukacyjnego (Nowe Horyzonty Edukacji Filmowej) skierowanego do zorganizowanych grup przedszkolaków. Trudno się dziwić – film jest bowiem rzeczywiście wyjątkowo nośny dydaktycznie, jeżeli chodzi o kinematografię dla najmłodszych. *Wielka wyprawa Molly* znalazła się w cyklu Filmowe przygody, co może sugerować, że osoby odpowiedzialne za edukację w Stowarzyszeniu Nowe Horyzonty skupiły się na fabularnej warstwie filmu i potraktowały go jako pewnego rodzaju dziecięcą wersję filmu drogi<sup>33</sup>, którego

---

<sup>30</sup> N. Witkowska, *Idea spotkania osób i dialogu w procesie wychowania*, w: (red.) B. Żurkowski, dz. cyt., s. 93.

<sup>31</sup> Esej Marii Ossowskiej *Człowiek, którego cenimy* powstał w roku 1969.

<sup>32</sup> M. Ossowska, *Człowiek, którego cenimy*, w: M. Ossowska, dz. cyt., s. 43-44.

<sup>33</sup> Być może jest to już jedyna wersja filmu drogi, jaki może powstać w dzisiejszych czasach. Amerykański reżyser, twórca kina niezależnego, Harmony Korina stwierdził wprost:

bohaterka pokonuje kolejne etapy pewnej trasy, a zapominając o – bardzo ważnym w tym gatunku filmowym – podejściu egzystencjalnym. W ramach projekcji dziecięcej widowni prezentowane są treści wychowawcze wynikające z analizy psychologicznej postaci i treści filmu. Niestety – tylko psychologicznej<sup>34</sup>. Omawianymi zagadnieniami są więc znaczenie rodziny i siła płynąca z pozytywnych więzi rodzinnych, trudne emocje oraz samodzielność w połączeniu z przyjazną pomocą ze strony innych członków społeczeństwa (społeczności). Wydaje się, że taka psychologiczna analiza zawartości treściowej *Wielkiej wyprawy Molly* jest uproszczona i pozbawiona wielu innych istotnych treści, chociażby tych wskazanych w analizie obrazu pod kątem prezentacji wzorca demokracji.

### **Niewykorzystana lekcja wychowania do demokracji**

Niestety dane dystrybucyjne *Wielkiej wyprawy Molly* nie przedstawiają się korzystnie. Według informacji otrzymanych z Działu Edukacji Stowarzyszenia Nowe Horyzonty, od momentu premiery w Polsce (24.02.2017) film zgromadził niewiele ponad 12 tysięcy widzów. Liczbę widzów *Wielkiej wyprawy Molly* uzupełnia też publiczność, która w warunkach domowych ogląda wersję wydaną na DVD w czasie 4. Festiwalu Filmowego Kino Dzieci, czyli we wrześniu 2017. Te dane są niestety nieznane.

Niezależnie od liczby widzów wersji DVD, o tym jak nieliczna jest to ogółem publiczność może świadczyć fakt, że w 2016 roku, czyli roku produkcji *Wielkiej wyprawy Molly* w Polsce oglądalność filmów animowanych przedstawiała się następująco: *Epoka lodowcowa* – 1,459 mln widzów, *Gdzie jest Dory* – 827 tys. widzów, *Alvin i wiewiórki: Wielka wyprawa* – 810 tys. widzów, *Trolle* – 767 tys. widzów. W roku 2018, kiedy na ekrany polskich multipleksów wszedł – także przedstawiający świat potworów – sequel *Hotel Transylwania 3*, tylko w czasie jednego weekendu (2-4.11.2018) film ten obejrzało 133 007 osób (w tym czasie od momentu premiery widownia wynosiła już ponad 1,126 mln osób). Ogromna szkoda spowodowana takimi dysproporcjami to nie tylko ograniczenie odbiorców kina europejskiego na rzecz produkcji amerykańskich, ale także, a może przede wszystkim, przewaga

---

„Nie można już nakręcić filmu drogi, bo każdy ma GPS. Nie można się nigdzie zgubić” <https://www.bfi.org.uk/news-opinion/news-bfi/lists/10-great-road-movies-21st-century>

<sup>34</sup> [https://nhef.pl/upload/2018/08/18-19\\_filmowe\\_przygody\\_ap\\_wielka\\_wyprawa\\_molly.pdf](https://nhef.pl/upload/2018/08/18-19_filmowe_przygody_ap_wielka_wyprawa_molly.pdf)

narracji dla dzieci budowanych na walce przeciwstawnych sił i wartości,<sup>35</sup> a nie po prostu promujących pewne wartości, między innymi demokratyczne.

Niekorzystnie przedstawia się pedagogiczne wykorzystanie tego niezwykle wartościowego obrazu nie tylko w Polsce. Co prawda film otrzymał trzy nominacje<sup>36</sup> oraz zdobył jedną nagrodę<sup>37</sup> na międzynarodowych festiwalach filmowych, ale doceniany był przez specjalistów w dziedzinie sztuki filmowej i pozostał niedostrzeżony przez pedagogów<sup>38</sup>. To może być o tyle interesujące, że, jak wspomniano wyżej, większość produkcji filmowych dla najmłodszych widzów opartych jest na dualistycznych koncepcjach świata, a ich fabuły opierają się na walce dobra ze złem. W tym kontekście niewalcząca z nikim Molly wydaje się wyjątkową realizacją nie tylko ideału demokracji codziennej, ale także kultury pokoju.

### Podsumowanie

Naturalnie należy mieć świadomość, że dzieci, szczególnie te najmłodsze, demokracji nie będą się uczyć na poświęconych jej lekcjach czy

---

<sup>35</sup> Większość historii przedstawianych w filmach dla dzieci opiera się na klasycznej opozycji – dobry główny bohater toczący walkę z bohaterem złym/przebiegłym/nieuczciwym/samolubnym/pragnącym przejąć lub zniszczyć świat. Niezależnie od tego, co stanie się ostatecznie z negatywnym bohaterem (zostanie pokonany i zniszczony lub ulegnie przemianie i stanie się dobrym), to walka dobra ze złem jest najczęstszym motywem, wokół którego budowana jest bajkowa/filmowa narracja. *Wielka wyprawa Molly* jest na tym tle filmem wyjątkowym, ponieważ Molly nie walczy z nikim, walczy jedynie z czasem (żeby zdążyć dotrzeć na Wyspę Jaj zanim maleństwo się wykluje) oraz przeciwnościami losu (popsuta kolejka linowa).

<sup>36</sup> Berlin International Film Festival 2016 – nominacja w kategorii Generation Kplus – Najlepszy Film Długometrażowy, Children KinoFest 2017 – nominacja w kategorii Najlepszy Film, Nagroda Niemieckiego Stowarzyszenia Krytyków Filmowych 2017 – nominacja w kategorii Najlepszy Film dla Dzieci (Bester Kinderfilm). *Wielka wyprawa Molly* była też nominowana na polskim festiwalu Kino Dzieci 2016 w Konkursie Głównym Kino Dzieci.

<sup>37</sup> *Wielka wyprawa Molly* zdobyła nagrodę dla Najlepszego Filmu Animowanego – Golden Goblet

<sup>na</sup> Shanghai International Film Festival 2016.

<sup>38</sup> Autorce niniejszego artykułu nie udało się znaleźć ani jednej naukowej publikacji odnośnie do prezentowanego obrazu. I to zarówno wśród publikacji polskich, jak i zagranicznych. Dostępne są nieliczne recenzje filmu, choć jest ich z pewnością dużo mniej niż w przypadku wysokobudżetowych produkcji filmowych. Autorzy tych recenzji zwracają uwagę bardziej na kwestie związane ze sztuką filmową, choć zdarza się też podejmowanie kwestii z obszaru pedagogiki – np. refleksja odnośnie do poruszenia w filmie dla dzieci zagadnienia dziecięcych uczuć związanych z pojawieniem się młodszego rodzeństwa (T. Brady, *Molly Monster review: Sweet, silly and super for children*, <https://www.irishtimes.com/culture/film/molly-monster-review-sweet-silly-and-super-for-children-1.3045210>).



wykładach. W ich przypadku podstawowym sposobem wychowania obywatelskiego wydaje się po prostu prezentacja pewnych wzorów osobowych (bohaterów filmów, bajek, spektakli<sup>39</sup>), ich działań i postaw oraz wskazanie pozytywnych skutków wyboru i przyswojenia takich zasad. Takiemu wychowaniu mogą służyć filmy promujące demokratyczne idee czy wzory, takie jak *Wielka wyprawa Molly*. Czy dzieci podejmą i przyswoją prezentowane wzorce, pozostaje naturalnie kwestią ich demokratycznego wyboru i skuteczności oddziaływania danego dzieła sztuki (filmu, spektaklu, książki). Im bliższe będą dziecięcej widowni i postaci, i poruszane zagadnienia, tym droga do sukcesu – przyswojenia pożądanych wzorców – wydaje się pewniejsza. Z pewnością natomiast najmłodszy odbiorcy nie będą mieli świadomości, że wychowywani są demokratycznie, dla demokracji i do demokracji. Ważne jest natomiast propagowanie jak najwcześniejszego wychowywania do demokracji, a nie kwestionowanie zasadności takich posunięć i oczekiwanie, że do demokracji dojrzejemy osiągając pełnoletność. Tym bardziej, że wychowywanie demokratyczne jest działaniem wprost realizującym wskazania zawarte w *Konwencji o prawach dziecka*, w której zapisano, że „nauka dziecka będzie ukierunkowana m. in. na (...) przygotowanie dziecka do odpowiedniego życia w wolnym społeczeństwie, w duchu zrozumienia, pokoju, tolerancji, równości płci oraz przyjaźni pomiędzy wszystkimi narodami, grupami etnicznymi, narodowymi i religijnymi oraz osobami rdzennego pochodzenia”<sup>40</sup>.

Zamieszczone na początku niniejszego artykułu spostrzeżenie o nieoczywistości zestawienia pojęcia demokracji z filmem dla dzieci w wieku przedszkolnym oraz wykazanymi w tekście możliwościami wychowywania do demokracji od najmłodszych lat wydają się zgodne z poglądami M. Priebe, przywołanymi przez Shanti George w *Too young for respect? Realising respect for young children in their everyday environments A cross-cultural*

---

<sup>39</sup> Janusz Korzeniowski i Małgorzata Machałek piszą: „Edukacja obywatelska (...) obejmuje (...) całokształt treści i działań, których celem jest kształtowanie świadomości, umiejętności i postaw oraz przygotowanie społeczeństwa do zaangażowanego i odpowiedzialnego udziału w życiu publicznym. Adresowana jest do całego społeczeństwa i prowadzona przez państwo, instytucje, stowarzyszenia, uczelnie wyższe, partie polityczne, kościoły, środki masowego przekazu itp.” (J. Korzeniowski, M. Machałek, *Edukacja obywatelska w szkole. Teoria i praktyka*, Wydawnictwo naukowe PWN, Warszawa 2011, s. 14), co sugeruje, że także dzieci, jako członkowie społeczeństwa są jej adresatami, a film, jako utwór audiowizualny rozpowszechniany przez środki masowego przekazu, może być jej narzędziem.

<sup>40</sup> *Konwencji o prawach dziecka*, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r., Dz.U.1991.120.526, dostępne on line: <https://brpd.gov.pl/konwencja-o-prawach-dziecka>

*analysis*: „Demokracja i żłobek to dwa terminy, które nie kojarzą nam się bezpośrednio. Ale gdzie i kiedy zaczyna się demokracja? W przedszkolu? W zerówce? W szkole? A może dopiero wtedy, gdy ludzie są w wieku pozwalającym na udział w wyborach? Wiedza i spostrzeżenia zdobyte podczas oceny projektu »Living democracy in day care centres« pokazują, że podstawy demokratycznej kultury dnia codziennego można kształtować już nawet w żłobku”<sup>41</sup>. Trzeba do tego dobrać odpowiednie metody i narzędzia. Film animowany wydaje się narzędziem jak najbardziej dostosowanym do dzieci w wieku przedszkolnym. Natomiast niewykorzystanie i niezauważenie tego obrazu przez pedagogów wydaje się smutnym potwierdzeniem ciągle jeszcze obecnego w przekonaniu wielu osób poglądu, że demokracja nie jest dla dzieci, a tytuł obszernej publikacji *Demokracja: ciągłe wyzwanie*<sup>42</sup> zdaje się diagnozować sytuację nie tylko prezentowanej w książce demokracji jako ustroju politycznego, ale także, a może przede wszystkim, demokracji codziennej w obszarze oddziaływań wychowawczych.

### **Bibliografia:**

- Brady T., *Molly Monster review: Sweet, silly and super for children*, dostępne online: <https://www.irishtimes.com/culture/film/molly-monster-review-sweet-silly-and-super-for-children-1.3045210>.
- Czechowski J., *Przyjaźń jako wartość wychowawcza* w: Żurkowski B. (red.), *Pedagogika kultury – wychowanie do wyboru wartości*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2003, s. 121-140.
- Dewey J., *Democracy and education*, dostępne on line: <https://www.gutenberg.org/files/852/852-h/852-h.htm#link2HCH0007>.
- Ernst-Milerska R., *Badanie opinii rodziców jako praktyka demokratycznej kultury szkoły*, „Studia z Teorii Wychowania” 2015 t. VI nr 1(10), s. 115-134.
- Gawlicz K., Starnawski M., *Jak edukacja może zmienić świat? Demokracja, dialog, działanie*, Dolnośląska Szkoła Wyższa, Wrocław 2014.
- George S. *Too young for respect? Realising respect for young children in their everyday environments A cross-cultural analysis*, Working Paper No. 54., The Hague 2009, dostępne online: <https://files.eric.ed.gov/fulltext/ED522534.pdf>.

---

<sup>41</sup> M. Priebe, Living democracy in day nurseries. Part I: Introduction. Betrifft Kinder 8–9: 35–37, 2008 cyt. za: S. George *Too young for respect? Realising respect for young children in their everyday environments A cross-cultural analysis*, Working Paper No. 54., The Hague 2009, s. 14 dostępne on line: <https://files.eric.ed.gov/fulltext/ED522534.pdf>.

<sup>42</sup> NCCR Democracy, H. Kriesi, L. Müller (eds.), *Democracy: An Ongoing Challenge*, Lars Müller Publishers, Zürich 2013.

- Goodman N., *Wstęp do socjologii*, Zysk i S-ka Wydawnictwo, Poznań 1997.
- Kamińska K., *Dziecięce źródła wiedzy o innych*, w: (red.) B. Śliwerski, *Pedagogika alternatywna. Postulaty, projekty i kontynuacje. Tom I. Teoretyczne konteksty alternatyw edukacyjnych i wychowawczych*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2007.
- Korzeniowski J., Machałek M., *Edukacja obywatelska w szkole. Teoria i praktyka*, Wydawnictwo naukowe PWN, Warszawa 2011.
- Król M., *Słownik demokracji*, Kraków 1989.
- Łaciak B., *Świat społeczny dziecka*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 1998.
- Męczkowska-Christiansen A., *Edukacja dla demokracji jako demokracja w edukacji. Wokół podstawowych pojęć*, w: (red.) K. Gawlicz, P. Rudnicki, M. Starnawski, T. Tokarz, *Demokracja i edukacja: dylematy, diagnozy, doświadczenia*, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, Wrocław 2014, s. 13-25.
- Milerski B., Śliwerski B. (red.), *Pedagogika. Leksykon PWN*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.
- Miller R., *Dziecko i jego teatr*, w: (red.) M. Szczepska-Pustkowska, E. Rodziewicz, *Więcej niż teatr. Sztuka zaangażowana i angażująca wychowawczo. Romany Miller inspiracje dla współczesnej pedagogiki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2017, s. 41-57.
- Miller R., *Wychowanie przez świat fikcyjny dla świata rzeczywistego we wczesnym dzieciństwie*, w: (red.) M. Szczepska-Pustkowska, E. Rodziewicz, *Więcej niż teatr. Sztuka zaangażowana i angażująca wychowawczo. Romany Miller inspiracje dla współczesnej pedagogiki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2017, s. 106-119.
- NCCR Democracy, H. Kriesi, L. Müller (eds.), *Democracy: An Ongoing Challenge*, Lars Müller Publishers, Zürich 2013.
- Olczak A., *Edukacja w demokracji i ku demokracji przez aktywne uczestnictwo dziecka*, w: (red.) K. Gawlicz, P. Rudnicki, M. Starnawski, T. Tokarz, *Demokracja i edukacja: dylematy, diagnozy, doświadczenia*, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, Wrocław 2014, s. 34- 48.
- Ossowska M., *Wzór demokracji. Cnoty i wartości*, Daimonion. Instytut Wydawniczy, Lublin 1992.
- Witkowska N., *Idea spotkania osób i dialogu w procesie wychowawczym*, w: (red.) B. Żurakowski, *Pedagogika kultury – wychowanie do wyboru wartości*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2003, s. 79-95.

**„Molly Monster” (2016), as a (wasted) lesson  
of democratic education and upbringing for democracy,  
openness and tolerance**

The aim of the article is to show that the film „Molly Monster” can be an example of preparing the preschool audience for openness and respect for difference, tolerance, dialogue and listening, cooperation, joint decision making and wise acceptance of change. The content of the film and characters appearing in it, especially the main character – Molly Monster, have been analysed from the perspective of the attitude of everyday democracy and the model of democrat presented by Maria Ossowska. The analysis shows that the film, which presents how Molly, impatiently and joyfully awaits a big change in the life of her family – the birth of a sister or a brother, and emphasizes the importance of family ties, can therefore inspire to accept changes and adapt to new situations. In addition, the film presents a land where every inhabitant is very different – in size or physical appearance, and the story teaches that being different does not disturb cooperation, mutual help or making joint decisions and taking actions. The film presents an open approach to traditional social roles, emphasizes the role of self-confidence, but also the importance of admitting one’s mistake and freedom in decision making. Such an interpretation allows to recognise the film „Molly Monster” as a lesson of education in and to democracy and openness and tolerance, which is worth to be used.

**Keywords:** democratic education, education for democracy, model of democrat, openness, everyday democracy, tolerance, animated film.

**„Wielka wyprawa Molly” (2016), jako (niewykorzystana)  
lekcja wychowania w demokracji  
i do demokracji oraz otwartości i tolerancji**

Celem artykułu jest wskazanie, że film „Wielka wyprawa Molly” może być przykładem przygotowania przedszkolnej widowni do otwartości i szacunku dla odmienności, tolerancji, dialogu i słuchania, współpracy, wspólnego podejmowania decyzji oraz mądrej akceptacji zmian. W tym celu treść filmu i postaci w nim występujące – szczególnie postać głównej bohaterki, Molly Potworowskiej – zostały przeanalizowane z perspektywy postawy demokracji codziennej i wzoru demokracji, przedstawionego przez Marię Ossowską. Z przeprowadzonej analizy wynika, że film, który pokazuje, jak

Molly Potworowska, niecierpliwie i z radością oczekuje dużej zmiany w życiu swojej rodziny – narodzin siostrzyczki lub braciszka, a także podkreśla znaczenie więzi rodzinnych, może inspirować do przyjmowania zmian i adaptowania się do nowych sytuacji. Ponadto w filmie zaprezentowano krainę, w której każdy mieszkaniec jest inny – bardzo różnią się wielkością czy wyglądem fizycznym, a opowiedziana w nim historia uczy, że inność nie przeszkadza we współpracy, wzajemnym pomaganiu sobie czy podejmowaniu wspólnych decyzji i działań. „Wielka wyprawa Molly” prezentuje nadto otwarte podejście do tradycyjnych ról społecznych, podkreśla rolę wiary we własne możliwości, ale także znaczenie przyznania się do popełnionego błędu oraz wolności w podejmowaniu decyzji. Taka interpretacja pozwala na uznanie, że film „Wielka wyprawa Molly” jest lekcją wychowania w demokracji i do demokracji oraz otwartości i tolerancji, którą warto wykorzystać.

**Słowa kluczowe:** wychowanie w demokracji, wychowanie dla demokracji, wzór demokracji, otwartość, demokracja codzienna, tolerancja, film animowany.